

Sygn. akt I ACa 290/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Barbara Owczarek SA Ewa Jastrzębska (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa H. J.

przeciwko B. K., L. Z., G. P., E. E., A. N. i J. P.

o ochronę dóbr osobistych, zapłatę i uchylenie uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 13 marca 2012 r., sygn. akt I C 228/08,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanych B. K., L. Z. i G. P. po 2 190 (dwa tysiące sto dziewięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 290/13

UZASADNIENIE

Powód H. J. w pozwie z dnia 4 czerwca 2008r. wniesionym przeciwko pozwanym B. K., L. Z., G. P., E. E., A. N., W. B., J. P. i T. P., po sprostowaniu omyłki pisarskiej co do kwoty pismem z dnia 17 lipca 2008r. (k. 205) oraz po dokonaniu sprecyzowania powództwa i jego podstawy faktycznej w piśmie procesowym z dnia 24 września 2008r. (k. 222-226), w piśmie procesowym z dnia 8 grudnia 2010r. (k. 589-591) i na rozprawie w dniu 25 marca 2010r. (k. 458-460) oraz po częściowym rozszerzeniu żądania na rozprawie w dniu 28 lutego 2012r. (k. 942) wystąpił o:

- nakazanie pozwanym przeproszenia powoda za naruszenie jego dóbr osobistych poprzez zobowiązanie ich do złożenia oświadczenia o treści: „Przepraszamy pana H. J. za rozpowszechnianie nieprawdziwych i krzywdzących informacji o jego pracy w okresie od 4 lipca 2000r. do dnia 16 grudnia 2001r., sprawującego funkcję Prezesa Zarządu Stowarzyszenia (...) w C. oraz nakazanie pozwanym opublikowanie tego oświadczenia w lokalnej gazecie (...);
- nakazanie pozwanym zaniechania oczerniania i pomawiania powoda o działania niezgodne z prawdą na przyszłość;
- zasądzenie od pozwanych solidarnie kwoty 10 000 zł na cel społeczny, tj. na rzecz PCK, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda;
- zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda;
- uchylenie uchwały nr (...) z dnia 25 lipca 2006r., na mocy której powód został wykluczony ze Stowarzyszenia (...) w C..

W pozostałej części powód cofnął swoje żądania w niniejszej sprawie, a to pismem z dnia 24.09.2008r. k-222, na rozprawie w dniu 25 marca 2010r. k-458, na rozprawie w dniu 28.02.2012r. k-939.

Uzasadniając powództwo powód podniósł, iż w okresie od 4 lipca 2000r. do 16 grudnia 2001r. pełnił funkcję społeczną Prezesa Zarządu Stowarzyszenia (...) w C.. W tym okresie realizował drugi etap budowy inwestycyjnej o wartości około 3 mln zł netto, będąc jednocześnie współinwestorem Centrum Handlowego (...). W związku z realizacją inwestycji powód wykazał szereg nieprawidłowości po stronie wykonawcy, złą jakość wykonanych robót. W tym czasie członkami Zarządu byli m.in. L. Z. i G. P.. Brak terminowego wykonania budynku (...) przez wykonawcę inwestycji spowodował wystawienie na wniosek powoda przy udziale głównej księgowej noty księgowej na kwotę 353 203 zł, którą podpisał powód. Powód wskazał, iż z powództwa Stowarzyszenia toczyło się postępowanie sądowe w sprawie V GC 46/03, które zakończyło się wydaniem wyroku w dniu 27 grudnia 2005r., którym Sąd zasądził od wykonawcy na rzecz Stowarzyszenia należność z tytułu kar umownych wraz z odsetkami w łącznej kwocie około 500 000 zł. W dniu 21 czerwca 2001r. zostało również zgłoszone zawiadomienie do Prokuratury przy akceptacji członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez wykonawcę. Zdaniem powoda, wykonawca bojąc się wyroku sądowego, po dniu 16 grudnia 2001r. zaczął uzupełniać braki i usuwać usterki budowlane. Powód podniósł, iż w dniu 16 grudnia 2001r. został wybrany nowy Zarząd Stowarzyszenia w osobach: B. K., L. Z., W. B., J. P. i T. P., który to Zarząd nie był wpisany do KRS, a podejmował decyzje w imieniu i na rzecz Stowarzyszenia. Powód wskazał, iż w dniu 28 stycznia 2002r. została podjęta uchwała nr (...), mocą której zawieszono bezterminowo członkostwo 9 członkom Stowarzyszenia, w tym powodowi. W dniu 8 czerwca 2003r. Zarząd Stowarzyszenia zwołał Walne Zebranie, które pomimo braku wymaganej liczby członków wobec uczestniczenia w nim poniżej 50% członków Stowarzyszenia, podjęło decyzję o dalszym zawieszeniu powoda w prawach członka Stowarzyszenia. Powód podał, iż w dniu 25 lipca 2006r. Zarząd Stowarzyszenia podjął uchwałę nr (...), na mocy której został wykluczony ze Stowarzyszenia z dniem 1 sierpnia 2006r. z powodu działania na szkodę Stowarzyszenia. Od wskazanej uchwały powód wniósł odwołanie do Walnego Zebrania. Ponadto chcąc udowodnić, że nigdy nie działał na szkodę Stowarzyszenia, powód złożył w dniu 5 czerwca 2006r. do Prokuratury Rejonowej C. – (...) zawiadomienie o nadużyciu zaufania przez członków Zarządu Stowarzyszenia (...) w latach 1999-2001, tj. w okresie obejmującym również okres pełnienia przez powoda funkcji Prezesa Zarządu. Po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego Prokuratura wydała w dniu 5 lipca 2006r. postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa, stwierdzając m.in. że nie doszło do nadużycia przez członków Zarządu udzielonych im uprawnień lub niedopełnienia ciężących na nich obowiązków. Ustalono też, że wszystkie usterki i niedociągnięcia powstałe na budowie Centrum zostały przez firmę wykonawcy (...) usunięte i poprawione. Obiekt funkcjonuje prawidłowo. Stowarzyszenie nie poniosło zatem żadnych strat związanych z budową Centrum Handlowego. Powód wskazał, iż pomimo braku szkody po stronie Stowarzyszenia został wykluczony z szeregu członków Stowarzyszenia jedynie w oparciu o pomówienia i niczym nieuzasadnione plotki. Opisane działania Zarządu

Stowarzyszenia naraziły powoda na straty moralne i finansowe. Postępowanie odwoławcze, które zdaniem powoda, było dotknięte licznymi rażącymi naruszeniami prawa zakończyło się utrzymaniem w mocy uchwały o wykluczeniu powoda w dniu 26 sierpnia 2007r. (k. 3-10, k. 222-226).

Uzasadniając dodatkowo żądanie ochrony dóbr osobistych powód wskazał, iż pozwani B. K., L. Z., G. P., E. E. i A. N. swoim zachowaniem i publicznym szkalowaniem powoda naruszyli jego dobre imię, przez co wyrządzili mu krzywdę moralną, ponieważ powód nie szczędząc sił nieodpłatnie działał dla dobra Stowarzyszenia. Pozwani nie zważając na zaangażowanie powoda jako członkowie nowego Zarządu najpierw zawiesili powoda w prawach członka Stowarzyszenia, następnie zaś po upływie ponad czterech lat pozbawili go członkostwa, a ponieważ uchwała zawieszająca w prawach członka nie posiadała pisemnego uzasadnienia, trudno się zorientować, jakie czynniki wpłynęły na podjęcie takiej decyzji. Powód wskazał, iż w dniu 25 lipca 2006r. uchwałą Zarządu został wykluczony z członkostwa Stowarzyszenia. Powód podniósł, iż w uzasadnieniu do tej uchwały zostały zawarte zarzuty szkalujące powoda, naruszające jego cześć i dobre imię. Uzasadnienie to zostało publicznie powtórzone na Walnym Zebraniu Członków Stowarzyszenia w dniu 18 marca 2007r. Powód wskazał, iż uzasadnienie uchwały zostało zgodnie podpisane przez pozwanych B. K., L. Z., G. P., E. E. i A. N., a zatem – według powoda – był to zgodny atak na powoda. Podano do publicznej wiadomości, że powód działał na szkodę Stowarzyszenia, podczas gdy swoje siły i energię poświęcił dla dobra tej organizacji i nie pobierał za to żadnego wynagrodzenia. Powód wskazał, iż według pozwanych nawet takie działanie jak podjęcie handlu piwem przez Stowarzyszenie celem pomnożenia zysków, jest działaniem na szkodę organizacji. Powód podniósł, iż zarzucono mu również, że nie dość dobrze negocjował z komornikiem, bo ten dokonał zajęcia rachunku bankowego. W opinii powoda, komornik jest organem wykonawczym i wcale nie musiał, ani też nie chciał uwzględnić wniosku strony. Powód nie miał na to żadnego wpływu. Powodowi zarzucono nadto wręcz oszukanie wykonawcy H. H. i niezapłacenie mu 5 faktur. Powód wyjaśnił, iż faktycznie wstrzymano H. H. zapłatę 5 faktur za prowadzone roboty budowlane, ale tylko dlatego że roboty te nie zostały wykonane lub wykonanie ich odbiegało od norm kwalifikowanych w budownictwie, a wskazane faktury były ostatnimi do zapłaty. Powód wskazał, iż pozwani w piśmie z dnia 10 marca 2003r. skierowanym do wykonawcy H. H. potwierdzili wadliwe i nieterminowe wykonawstwo dotychczasowych robót i odstąpili od umowy z wykonawcą zawartej w dniu 29 września 1999r. Powód stwierdził, iż późniejszy proces z powództwa H. H. zakończył się oddaleniem powództwa, co potwierdza stanowisko powoda. Według powoda, obciążono go nawet tym, że wykonujący zlecenie prawnik uchybił terminowi w jakiejś sprawie. Zarzucono powodowi ponadto, że złożył wniosek o uchylenie uchwały do Urzędu Miasta Wydział (...), tymczasem powód skorzystał z przysługującego mu prawa, co nie może być zarzutem, a Rada Miasta C. uznała skargę za zasadną i podjęła uchwałę nr (...) z dnia 29 czerwca 2009r., w której stwierdziła, że nadzór sprawowany przez Prezydenta Miasta C. nad Stowarzyszeniem był niewystarczający. Powód zaprzeczył, aby naraził Stowarzyszenie na śmieszność. Podniósł, iż zarzucono mu nawet to, że złożył pismo do Prokuratury, mimo iż wolno zwrócić się do organu państwowego z konkretną sprawą, co też powód uczynił, z czego w żadnym wypadku nie można powodowi czynić zarzutu.

Powód stwierdził, iż pozwany J. P. nie brał udziału w szkalowaniu powoda zawartym w uzasadnieniu uchwały o wykluczeniu, jednakże przewodniczył Walnemu Zebraniu w dniu 8 czerwca 2003r. Pozwany J. P. publicznie zarzucił powodowi pieniactwo głośno twierdząc, że sędzi się z wszystkimi pracownikami. Nadto, publicznie stwierdził, że powód „nie płacił terminowo”, co jest oczywistą nieprawdą, nie płacono bowiem za roboty niewykonane oraz niezabudowane materiały. Gdy powód chciał te kwestie wyjaśnić przewodniczący J. P. odebrał mu głos. (k. 589-591).

W toku procesu powód podnosił również, iż nie wie czego dotyczy strata w kwocie 110 000 zł, nie przedstawiono mu wyjaśnienia w tej kwestii. Powód stwierdził, że nigdy nie nastąpiło zajęcie rachunku bankowego wobec wstrzymania płatności faktur dla wykonawcy robót budowlanych H. H.. Wskazał, iż wstrzymanie wypłaty wynagrodzenia wykonawcy nastąpiło w związku z niedokończeniem robót budowlanych oraz wystąpieniem wad w wykonawstwie, które nie zostały wówczas jeszcze usunięte oraz stanowczo twierdził, że Stowarzyszenie nie poniosło żadnych strat związanych z budową Centrum Handlowego. Powód wyjaśnił również, iż wraz z Zarządem reprezentował Stowarzyszenie do 16 grudnia 2001r. Na skutek wadliwego wykonania robót budowlanych przez Firmę (...), co zostało potwierdzone w postępowaniu sądowym, pozwani B. K., L. Z. i J. P. odstąpili od umowy z dnia 29 września 1999r. H. H. tego samego dnia wezwał Stowarzyszenie do zapłaty kwoty 222 258 zł 01 gr. Powód zarzucił, iż po 16 grudnia 2001r.

nie mógł podejmować żadnych decyzji, a odsetki wskazane w uzasadnieniu uchwały zostały naliczone za okres, kiedy powód przestał być członkiem Zarządu. Powód nie zgadzał się również ze stwierdzeniem zawartym w uzasadnieniu uchwały, iż nieudolne zarządzanie w czasie końcowej fazy inwestycji spowodowało sytuację, że Firma (...) miała podstawy do wystąpienia na drogę sądową o odszkodowanie. Powód wskazywał na wadliwości prac wykonanych przez wykonawcę potwierdzone przez biegłego sądowego (k. 685-687, k. 713-725, k. 892-896).

W toku procesu powód cofnął pozew w stosunku do pozwanych W. B. i T. P., co spowodowało umorzenie postępowania wobec tych pozwanych postanowieniem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 23 lutego 2011r. (k. 633-634).

Pozwana B. K. wniosła o oddalenie powództwa.

W odpowiedzi na pozew pozwana zarzuciła, iż powództwo o naruszenie dóbr osobistych oparte na tych samych podstawach faktycznych zostało już prawomocnie rozstrzygnięte przez Sąd Okręgowy w C. w sprawie IC 633/03. Wskazała, iż zasądzenie zadośćuczynienia możliwe jest od osoby, która naruszyła dobra osobiste, a że takiego naruszenia nie było rozstrzygnął Sąd w poprzedniej sprawie. W toku procesu pozwana podniosła również, iż zarzuty zawarte w uzasadnieniu uchwały nr (...) nie mogą stanowić naruszenia dóbr osobistych powoda, gdyż są prawdziwe. Zarzuty te były zgłaszane wcześniej i były powodem odwołania powoda ze składu Zarządu w grudniu 2001r., a następnie zawieszenia go w prawach członka i konsekwentnie wykluczenia. Były one też przedmiotem badania przez Sąd Okręgowy w sprawie IC 633/03, który uznał ich prawdziwość, a ocenę tę potwierdził Sąd Apelacyjny w Katowicach w sprawie I ACa 1952/05 (k. 329-330, k. 600-601).

Pozwany L. Z. wniosł o oddalenie powództwa.

Pozwany zaprzeczył, aby kiedykolwiek naruszał dobra osobiste powoda, w związku z czym brak jest podstaw do przeproszenia powoda oraz zapłaty na jego rzecz zadośćuczynienia. Zdaniem pozwanego, powód nie sprecyzował zarzutów stawianych pozwanemu L. Z. (k. 334-335, k. 603).

Pozwany E. E. wniosł o oddalenie powództwa.

Pozwany podniósł, iż w Stowarzyszeniu (...) działał z wyboru, a nie jako osoba prywatna. Zaprzeczył, aby kiedykolwiek przyczynił się do utraty wiarygodności czy rozstroju zdrowia powoda (k. 341).

Pozwany G. P. wniosł o oddalenie powództwa.

Pozwany podniósł, iż w Stowarzyszeniu (...) działał z wyboru, a nie jako osoba prywatna. Zaprzeczył, aby kiedykolwiek przyczynił się do utraty wiarygodności czy rozstroju zdrowia powoda. Zdaniem pozwanego, powód swe stanowisko opiera na tym, że skoro pozwani ad. 1-5 zgodnie podpisali uzasadnienie uchwały z dnia 25 lipca 2006r., to przypuścili oni zgodny atak na powoda. Powód twierdzi, że zarzucono mu „wręcz oszukanie wykonawcy”, ale nie twierdzi kto postawił taki zarzut oraz w dalszym ciągu stoi na stanowisku, że odwołanie go z funkcji Prezesa Zarządu Stowarzyszenia było dlań krzywdzące i niesprawiedliwe, albowiem „swoje siły i energię poświęcił dla dobra organizacji”, co nie spełnia wymogu sprecyzowania zarzutów (k. 343, k. 631-632).

Pozwany J. P. wniosł o oddalenie powództwa w całości (k. 460, k. 535).

Pozwany A. N. wniosł o oddalenie powództwa i przyłączył się do stanowiska pozostałych pozwanych (k. 535).

Wyrokiem z dnia 13 marca 2012r. Sąd Okręgowy w Częstochowie :

1. zobowiązał pozwanych B. K., L. Z., G. P., E. E. i A. N. do złożenia powodowi H. J. w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku pisemnego oświadczenia następującej treści:

„Przepraszamy pana H. J. za zawarcie w uzasadnieniu uchwały nr (...) z dnia 25 lipca 2006 roku nieprawdziwych i krzywdzących informacji o jego pracy jako Prezesa Zarządu Stowarzyszenia (...) w C. w okresie od 4 lipca 2000 roku do 16 grudnia 2001 roku w zakresie dotyczącym przyczyn

zajęcia rachunku bankowego Stowarzyszenia przez Komornika Sądowego, strat Stowarzyszenia w kwocie 110 000 zł w następstwie niezapłacenia za prezesury powoda pięciu faktur, stworzenia podstaw do wystąpienia z roszczeniami odszkodowawczymi przez Firmę (...) i działania w celu ośmieszenia nowego Zarządu” oraz nakazał pozwanym, aby umożliwili powodowi H. J. odczytanie powyższego oświadczenia na najbliższym Walnym Zebraniu Członków Stowarzyszenia (...) w C. po złożeniu przez pozwanym tego oświadczenia powodowi;

- 2. oddalił powództwo w stosunku do pozwanych B. K., L. Z., G. P., E. E. i A. N. w pozostałej części;**
- 3. oddalił powództwo w stosunku do pozwanego J. P. w całości;**
- 4. umorzył postępowanie w sprawie w pozostałym zakresie ponad żądanie ochrony dóbr osobistych, zapłaty zadośćuczynienia i uchylecia uchwały;**
- 5. nie obciążył powoda kosztami procesu należnymi pozwanym po stosunkowym rozdzieleniu kosztów.**

Ustalił w uzasadnieniu, iż Stowarzyszenie (...) w C. zostało utworzone na podstawie statutu z dnia 23 marca 1997r. i zarejestrowane postanowieniem z dnia 30 kwietnia 1997r. w rejestrze stowarzyszeń prowadzonym przez Sąd Okręgowy w C. Wydział I Cywilny. Postanowieniem Sądu z dnia 19 lipca 2000r. dokonano wpisu Zarządu Stowarzyszenia, w skład którego wchodził: H. J. – prezes Zarządu, B. W. – pierwszy wiceprezes, G. P. – drugi wiceprezes, A. M. – sekretarz, Z. Z., W. F. (1) i R. J. jako członkowie Zarządu. Uchwałą z dnia 16 grudnia 2001r. Nadzwyczajnego Walnego Zebrania (...) Stowarzyszenia (...) w C. odwołano dotychczasowy Zarząd i powołano nowy w osobach B. K., J. P., W. B., T. P. i L. Z..

Na wniosek z lutego 2004r. postanowieniem z dnia 16 września 2004r. Stowarzyszenie (...) w C. zostało zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym i wpisano Zarząd w składzie: B. K. – prezes Zarządu, L. Z. – wiceprezes Zarządu, A. N., G. P. i E. E. – jako członkowie Zarządu.

/okoliczności bezsporne, ponadto pismo Sądu Rejonowego w C. z dnia 2 czerwca 2008r. (k. 184-185), wyciąg KRS Stowarzyszenia (k. 54), odpis aktualny KRS Stowarzyszenia (k. 349-351), wyciąg z protokołu Nadzwyczajnego Walnego Zebrania (...) z dnia 16 grudnia 2001r. (k. 62-63 akt V GC 60/02), odpisy postanowień z dnia 19 lipca 2000r. i z dnia 30 kwietnia 1997r. (k. 24, 25 akt V GC 379/01)/

Powód H. J. pełnił funkcję Prezesa Zarządu Stowarzyszenia (...) w C. w okresie od 4 lipca 2000r. do 16 grudnia 2001r. W tym czasie były prowadzone prace związane z budową Centrum Handlowego (...) w C. realizowane w oparciu o umowę z dnia 29 września 1999r. zawartą pomiędzy Stowarzyszeniem (...) w C. jako zamawiającym a H. H. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) w B. jako wykonawcą. Do umowy kilkakrotnie były zawierane aneksy, w których strony m.in. rozszerzały zakres robót i przedłużały termin zakończenia prac. Ostatecznie strony ustaliły termin zakończenia robót i przekazania terenu budowy zamawiającemu na 30 grudnia 2000r. Wykonawca zgłosił formalnie prace do odbioru w dniu 15 stycznia 2001r., z zastrzeżeniem niewykonania części elewacji budynku oraz wskazał, że odbiór ma nastąpić 30 stycznia 2001r. wraz z przyległym terenem parkingu. W kolejnych dniach wykonawca dalej wykonywał prace tynkarskie i betoniarskie. Odbiór części prac dotyczących budynku (...) wchodzącego w skład Centrum Handlowego nastąpił 6 lutego 2001r. Dalsze prace wykończeniowe i usuwanie usterek przez wykonawcę trwało do maja 2001r. Protokoły odbioru zawierające rozliczenie końcowe robót dotyczących (...) i terenu przyległego sporządzono 25 maja 2001r., a następnie po wezwaniu przez Stowarzyszenie do korekty dokumentów – w dniu 16 czerwca 2001r.

W końcowej fazie robót Stowarzyszenie reprezentowane przez powoda H. J. zakwestionowało pięć faktur VAT wystawionych przez wykonawcę H. H. w dniach: 16 marca 2001r. (nr (...)), 3 kwietnia 2001r. (nr (...)), 25 maja 2001r. (nr (...)), 16 czerwca 2001r. (nr (...)), 16 czerwca 2001r. (nr (...)) i wstrzymało się z wypłatą należności z tych faktur.

Powód odmówił wypłaty należności z w/w faktur wobec uznania, iż roboty objęte fakturami nie zostały wykonane lub wykonanie ich odbiegało od norm wymaganych w budownictwie.

Na zlecenie Stowarzyszenia została sporządzona opinia przez rzeczoznawcę W. P. (biegłego sądowego), w której stwierdził on szereg nieprawidłowości stalowej konstrukcji obiektu.

W dniu 18 grudnia 2001r. H. H. wystąpił z pozwem przeciwko Stowarzyszeniu o zasądzenie należności z powyższych faktur. Sąd Okręgowy w C. nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w sprawie VGNC 738/01 z dnia 14 stycznia 2002r. zasądził od Stowarzyszenia (...) w C. na rzecz H. H. kwotę 222 258 zł stanowiącą świadczenie główne z w/w faktur z ustawowymi odsetkami naliczanymi w następujący sposób:

- od kwoty 22 722 zł 91 gr od dnia 31 marca 2001r.;
- od kwoty 17 220 zł 42 gr od dnia 16 kwietnia 2001r.;
- od kwoty 29 519 zł 32 gr od dnia 7 czerwca 2001r.;
- od kwoty 66 881 zł 57 gr od dnia 18 lipca 2001r.;
- od kwoty 85 913 zł 79 gr od dnia 18 lipca 2001r.

Stowarzyszenie (...) nie zapłaciło należności zasądzonych nakazem zapłaty. W dniu 24 stycznia 2002r. Stowarzyszenie reprezentowane przez pełnomocnika ustanowionego przez nowy Zarząd (pełnomocnictwo zostało podpisane przez pozwanych B. K. i L. Z.) złożyło zarzuty (nazwane „sprzeciwem”) od powyższego nakazu, podnosząc w nich, iż pozwane Stowarzyszenie nie zapłaciło powodowi H. H. kwestionowanych należności ze względu na potrącenie roszczenia wzajemnego z tytułu naliczonych kar umownych za zwłokę w wykonaniu robót.

Na rozprawie w dniu 6 maja 2002r. w sprawie V GC 60/02 (poprzednio: VGNC 738/01) Sąd Okręgowy wyłączył odpis zarzutów („sprzeciwu”) do odrębnego rozpoznania w zakresie kar umownych, ponieważ zarzut potrącenia nie został udowodniony dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 6 maja 2002r. w sprawie V GC 60/02 Sąd Okręgowy w C. utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w dniu 14 stycznia 2002r. w sprawie V GNc 738/01.

W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził, iż pozwane Stowarzyszenie nie kwestionowało ani wysokości roszczenia H. H., ani jakości prac, natomiast celem wykazania zarzutu potrącenia Stowarzyszenie przedstawiło dokumenty nie mające charakteru i cech dokumentów, o których mowa w art. 485 k.p.c. W związku z tym, nastąpiło przekazanie roszczenia w zakresie zarzutu potrącenia do odrębnego postępowania.

Pozwane Stowarzyszenie wniosło od powyższego wyroku apelację. Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 9 stycznia 2003r. w sprawie I ACa 24/03 oddalił apelację podzielając ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji.

Należność na rzecz H. H. nie została jednak w dalszym ciągu zapłacona. Stowarzyszenie wystąpiło z wnioskiem o wstrzymanie wykonalności wyroku Sądu Apelacyjnego. Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2003r. Sąd Apelacyjny oddalił ten wniosek.

Stowarzyszenie uiszczyło należność główną na rzecz H. H. w dniu 3 marca 2003r., natomiast odsetki i koszty procesu do 30 kwietnia 2003r., z wyjątkiem należności za czynności windykacyjne, co do których toczyło się postępowanie w sprawie V GC 85/03. Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2003r. Sąd Okręgowy w C. oddalił powództwo H. H. o zasądzenie poniesionych kosztów związanych z windykacją należności. Wyrokiem z dnia 19 marca 2004r. Sąd Apelacyjny w Katowicach w sprawie I ACa 1339/03 oddalił apelację powoda od wyroku z dnia 11 czerwca 2003r.

Kwestia kar umownych wyłączona do odrębnego postępowania była natomiast przedmiotem rozpoznania w sprawie V GC 46/03 (poprzednio: V GNc 360/02). Nakazem zapłaty z dnia 9 lipca 2002r. wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie V GNc 360/02 Sąd Okręgowy w C. zasądził od pozwanego H. H. na rzecz powoda Stowarzyszenia (...) w C. kwotę 142 946 zł 64 gr wraz z ustawowymi odsetkami. Po wniesieniu przez pozwanego sprzeciwu oraz rozszerzeniu żądania pozwu przez powoda, Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 27 grudnia 2005r. w sprawie V GC 46/03 zasądził od pozwanego H. H. na rzecz Stowarzyszenia (...) w C. kwotę 353 203 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi następująco:

- od kwoty 130 945 zł od dnia 12 lipca 2002r.;
- od kwoty 222 258 zł od dnia 19 maja 2005r.

Sąd Okręgowy w toku wskazanej sprawy ustalił, że pozwany H. H. opóźnił się z oddaniem przedmiotu umowy z własnej winy od dnia 31 grudnia 2000r. do czerwca 2001r., a więc przez okres niemal sześciu miesięcy. Uprawnieniem powoda (Stowarzyszenia) było w takiej sytuacji naliczanie kary umownej. Sąd podkreślił, iż nie jest uzasadnieniem dla wstrzymania robót przez wykonawcę okoliczność, iż powód w terminie nie zapłacił faktury. Takie uprawnienie wykonawcy nie wynikało ani z zawartej umowy, ani nie znalazło podstaw w przepisach prawa. Postanowieniem z dnia 9 marca 2006r. Sąd Okręgowy odrzucił apelację pozwanego H. H. wobec nieuiszczenia opłaty stosunkowej. Postanowieniem z dnia 24 maja 2006r. Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił zażalenie pozwanego na postanowienie z dnia 9 marca 2006r.

/dowód: pozew z dnia 18 grudnia 2001r. (k. 2-4 akt V GC 60/02), nakaz zapłaty z dnia 14 stycznia 2002r. sygn. V GNc 738/01 (k. 24 akt V GC 60/02), zarzuty od nakazu zapłaty z dnia 24 stycznia 2002r. z pełnomocnictwem (k. 28-29, k. 30 akt V GC 60/02), wyrok Sądu Okręgowego w C. z dnia 6 maja 2002r. z uzasadnieniem (k. 201, k. 205-206 akt V GC 60/02), wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 stycznia 2003r. z uzasadnieniem (k. 268-274 akt V GC 60/02), postanowienie z dnia 17 stycznia 2003r. (k. 283 akt V GC 60/02); nakaz zapłaty z dnia 9 lipca 2002r. w sprawie V GNc 360/02, wyrok Sądu Okręgowego w C. z dnia 27 grudnia 2005r. w sprawie V GC 46/03 z uzasadnieniem, postanowienie z dnia 9 marca 2006r., postanowienie z dnia 24 maja 2006r. (kopie w/w dokumentów – w załączeniu); odpis wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 11 czerwca 2003r. w sprawie V GC 85/03, odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 marca 2004r. w sprawie I ACa 1339/03 (kopie – w załączeniu), odpis opinii biegłego W. P. (k. 143-145), zeznania powoda H. J. (k. 666-668), zeznania świadka K. S. (k. 539), zeznania świadka Z. Z. (k. 541), zeznania świadka M. N. (k. 542-543)/

Pismem z dnia 10 marca 2003r. Stowarzyszenie (...) w C. odstąpiło od umowy o roboty budowlane z dnia 29 września 1999r. zawartej z H. H..

Pozwem z dnia 29 lipca 2003r. H. H. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Stowarzyszenia kwoty 222 258 zł 01 gr tytułem naprawienia szkody na podstawie art. 471 k.c. W uzasadnieniu pozwu podnosił, iż niezapłacenie mu należności z faktur doprowadziło go do kłopotów finansowych ze spłaceniem zaciągniętego kredytu, utracił możliwość rozwoju inwestycyjnego swej firmy. Taki stan rzeczy oraz grożąca powodowi upadłość i odstąpienie pozwanego (Stowarzyszenia) od umowy z dnia 29 września 1999r. zmusiły powoda (H. H.) i jego żonę do sprzedaży nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2004r. w sprawie V GC 250/03 (poprzednio: VGNc 609/03) Sąd Okręgowy w C. oddalił powództwo. Sąd na podstawie ustalonego stanu faktycznego stwierdził, iż powód H. H. w ogóle nie wykazał, aby doznał szkód, których naprawienia dochodził w toku postępowania, w szczególności nie wykazał, aby prowadzona przez niego działalność gospodarcza utraciła zdolność rozwoju inwestycyjnego, nie wykazał utraconych korzyści, sprzedaż nieruchomości nastąpiła zgodnie z wolą powoda i uzyskał za nią cenę odpowiadającą wartości rynkowej nieruchomości; powód nie wykazał też, aby doszło do jego niewypłacalności wobec innych podmiotów. Sąd wskazał, iż sam fakt niezapłacenia faktury w terminie nie oznacza powstania szkody.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, po rozpoznaniu apelacji powoda H. H. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 30 marca 2004r., wyrokiem z dnia 12 stycznia 2005r. w sprawie I ACa 1159/04 oddalił apelację. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji. Ponadto zwrócił uwagę, iż wysokość zaciągniętego przez powoda (H. H.) kredytu przewyższa znacznie kwotę niezapłaconych przez pozwanego (Stowarzyszenie) faktur, co już powoduje wątpliwości, że zwłoka w zapłacie faktur była przyczyną perturbacji w spłacie kredytu.

Kolejnym pozwem z dnia 24 lutego 2005r. (sygn. akt V GC 122/05) H. H. wniósł o zasądzenie od pozwanego Stowarzyszenia (...) w C. kwoty 376 513 zł 46 gr wraz z odsetkami od dnia 10 marca 2003r. Powód wskazał, iż pozwane Stowarzyszenie pismem z dnia 10 marca 2003r. odstąpiło od wykonania robót przez powoda uniemożliwiając mu osiągnięcie przewidzianego zysku i zrekompensowanie strat. W odpowiedzi na pozew Stowarzyszenie stwierdziło m.in., iż powód H. H. w czasie wykonywania umowy nie wywiązywał się ze swoich obowiązków, zawyżał faktury, dawał zły jakości materiały, wskutek czego wystąpiły wady wykonanych robotach. Wykonano odbiór pogwarancyjny robót i stwierdzono, że powód do tej pory nie usunął licznych usterek i wad wykonanego obiektu handlowego. Dlatego też pozwany pismem z dnia 10 marca 2003r. odstąpił od umowy z powodem – z winy powoda.

W listopadzie 2005r. na potrzeby innej sprawy sądowej (karnej) została przeprowadzona kolejna wizja lokalna z udziałem biegłego sądowego, który następnie wydał opinię z dnia 21 listopada 2005r. Biegły stwierdził w niej, iż w chwili obecnej znaczna część usterek poodbiorowych została usunięta lub jest usuwana. Najważniejszą i najtrudniejszą do usunięcia wadą jest jakość zabezpieczenia antykorozyjnego konstrukcji stalowej dachu; gołym okiem można stwierdzić, że miejscami konstrukcja jest niedokładnie pomalowana; o bardzo niskiej jakości powłok malarskich świadczą pojawiające się ogniska korozji.

W sprawie V GC 122/05 Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 27 grudnia 2005r. oddalił powództwo H. H.. Sąd ustalił, iż pismem z dnia 10 marca 2003r. pozwany Stowarzyszenie (...) w C. skierował do powoda H. H. oświadczenie o odstąpieniu od umowy o roboty budowlane z dnia 29 września 1999r. zmienionej późniejszymi aneksami. Sąd ustalił, iż prace budowlane były prowadzone z opóźnieniem, odebrane prace zawierały usterek. Pozwane Stowarzyszenie wyznaczyło wykonawcy termin do usunięcia usterek do 17 lutego 2001r. W rzeczywistości prace wykończeniowe i usuwanie usterek trwały do maja 2001r. Protokoły odbioru zawierające rozliczenia końcowe sporządzono 25 maja 2001r., a po wezwaniu przez pozwanego do korekty dokumentów – 16 czerwca 2001r. Sąd ustalił też, iż powód (H. H.) dobrowolnie, na skutek dokonywanych przez inspektora nadzoru korekt, zmieniał wysokość kwot z tytułu wynagrodzenia wynikających z faktur. W oparciu o całokształt materiału dowodowego Sąd stwierdził, iż powód H. H. nie udowodnił, aby poniósł jakąkolwiek szkodę.

Apelacja powoda od powyższego wyroku została odrzucona postanowieniem Sądu Okręgowego w C. z dnia 9 marca 2006r., a postanowieniem z dnia 24 maja 2006r. Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił zażalenie powoda na powyższe postanowienie Sądu Okręgowego.

/dowód: wyrok Sądu Okręgowego w C. z dnia 30 marca 2004r. w sprawie V GC 250/03 z uzasadnieniem, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 stycznia 2005r. z uzasadnieniem (kopie w/w dokumentów – w załączeniu); wyrok Sądu Okręgowego w C. z dnia 27 grudnia 2005r. w sprawie V GC 122/05 z uzasadnieniem, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 maja 2006r. z uzasadnieniem (kopie w/w dokumentów w załączeniu), odpis opinii biegłego sądowego inż. W. F. (2) (k. 157-163)/

Nakazem zapłaty z dnia 17 maja 2001r. w sprawie VIII GNc 1531/01 Sąd Rejonowy w C. zasądził od pozwanego Stowarzyszenia (...) w C. na rzecz współników spółki cywilnej Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) w C. kwotę 27 770 zł 01 gr wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 sierpnia 2000r. Postanowieniem z dnia 25 lipca 2001r. Sąd Rejonowy w C. odrzucił sprzeciw pozwanego Stowarzyszenia od powyższego nakazu zapłaty wobec nieuzupełnienia w terminie braku formalnego sprzeciwu.

Na wniosek wierzycieli, Komornik Sądowy w sprawie (...) dokonał pismem z dnia 17 października 2001r. zajęcia rachunku bankowego Stowarzyszenia w Banku (...) S.A. celem wykonania tytułu wykonawczego i zaspokojenia należności w kwocie 27 770 zł 01 gr wraz z odsetkami i kosztami postępowania.

Według informacji księgowej, na dzień 3 października 2001r. stan konta Stowarzyszenia w Banku (...) S.A. wynosił: 112 975 zł 56 gr, oprócz tego na oddzielnym koncie dotyczącym wykonawcy znajdowało się 93 419 zł 76 gr, na koncie dotyczącym składek członkowskich kwota 59 807 zł 56 gr. Natomiast na rachunku w Banku (...) S.A. znajdowała się kwota 58 598 zł 17 gr.

/dowód: nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w C. z dnia 17 maja 2001r. (k. 26 akt VIII GNc 1531/01), postanowienie Sądu Rejonowego w C. z dnia 25 lipca 2001r. o odrzuceniu sprzeciwu (k. 39 akt VIII GNc 1531/01), odpisy w/w dokumentów (k. 768, 769 akt sprawy), odpis zawiadomienia o zajęciu rachunku bankowego z dnia 17 października 2001r. (k. 770), odpis informacji księgowej Stowarzyszenia o stanie kont z dnia 5 października 2001r. (k. 130, 773)/

W okresie od kwietnia do września 2001r. Stowarzyszenie (...) w C. uruchomiło i prowadziło ogródek letni. Od maja 2001r. w ogródku prowadzono sprzedaż piwa. Natomiast zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych zawierających do 4,5% alkoholu oraz na piwo, przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży, Stowarzyszenie uzyskało dopiero w dniu 27 lipca 2001r. Zezwolenie zostało wydane na czas oznaczony od dnia 27 lipca 2001r. do 27 lipca 2005r. Działalność w ramach ogródka piwnego była prowadzona do września 2001r. W dniu 1 października 2001r. przeprowadzono spis z natury – inwentaryzację, zgodnie z którą wartość pozostałego mienia wyniosła kwotę 1 063 zł 78 gr.

Według rozliczenia księgowej do lipca 2001r. koszty organizacyjne związane z urządzaniem ogródka wyniosły kwotę 10 381 zł 86 gr, dochód ze sprzedaży wyniósł 15 876 zł 68 gr, koszty pracownicze – 7 219 zł 80 gr. Wartości te dają stratę w kwocie 1 724 zł 98 gr netto. Natomiast, zgodnie z rozliczeniem do września 2001r., z uwzględnieniem zapisów księgowych w systemie pełnej księgowości strata wynosi 3 960 zł 13 gr, dodatkowo podwyższa ją opłata wniesiona do (...) w kwocie 2 490 zł i koszty zużytej energii w kwocie 1 134 zł 60 gr, co daje łącznie 7 584 zł 73 gr.

/dowód: odpis rozliczenia dotyczącego ogródka piwnego sporządzonego przez księgową Z. B. (k. 121-124), odpis arkusza spisu z natury (k. 125-126), odpis zezwolenia nr (...) (k. 119 akt IC 633/03), odpis rozliczenia ogródka piwnego sporządzonego przez księgową L. N. (k. 70-76 akt IC 633/03), zeznania powoda (k. 666)/

Uchwałą nr (...) z dnia 28 stycznia 2002r. Zarząd Stowarzyszenia (...) w C. podjął decyzję o zawieszeniu członkostwa w stosunku do dziewięciu członków Stowarzyszenia, w tym m.in. powoda H. J. i pozwanego G. P.. W treści uchwały wskazano, iż decyzja ta następuje: „W związku ze szkodliwą działalnością na rzecz Stowarzyszenia (...) ze strony byłego Zarządu oraz brak nadzoru ze strony członków byłej Komisji Rewizyjnej.” W piśmie z dnia 19 lutego 2002r. Zarząd podtrzymał swoje stanowisko odnośnie zawieszenia powoda w prawach członka Stowarzyszenia.

W dniu 25 lipca 2006r. odbyło się posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia (...) z udziałem: B. K., L. Z., A. N., G. P. i E. E.. Na posiedzeniu Zarząd podjął uchwałą nr (...) o wykluczeniu z członkostwa zawieszono w dniu 28 stycznia 2002r. uchwałą nr (...) członka Stowarzyszenia H. J.. W uchwale stwierdzono, iż członkostwo powoda ustaje z dniem 1 sierpnia 2006r. Zarząd uzasadnił swoją decyzję na piśmie, które zostało podpisane przez wszystkie osoby wchodzące w skład Zarządu.

W uzasadnieniu uchwały Zarząd podał m.in., iż „Pan J. od miesiąca maja do połowy lipca 2001r. prowadził sprzedaż piwa bez wymaganego zezwolenia, łamiąc ustawę o wychowaniu w trzeźwości, narażał Stowarzyszenie na wymierne straty finansowe, prawdą jest również to, że ogródek piwny przyniósł Stowarzyszeniu cztery i pół tysiąca straty”. W uzasadnieniu stwierdzono również, że: „Okazało się, że z powodu nieudolnej negocjacji Komornik Rewiru V zajął rachunek bankowy Stowarzyszenia, zajęcie nastąpiło w miesiącu październiku 2001r. Za prezesury Pana J. nie zapłacono pięciu faktur, pomimo że na koncie Stowarzyszenia były zdeponowane fundusze, Stowarzyszenie straciło na tym sto dziesięć tysięcy złotych. Faktury dotyczyły robót wykonanych przez głównego wykonawcę inwestycji.

Nieudolne zarządzanie w czasie końcowej fazy inwestycji spowodowało sytuację, że Firma (...) miała podstawy do wystąpienia na drogę sądową o odszkodowanie. Dzięki czujności i profesjonalnemu działaniu prawnika procesy są oddalane. Każde odstępianie od umowy z głównym wykonawcą należało potwierdzić na piśmie, niezachowanie tego wymogu spowodowało podstawę do występowania w dalszym ciągu o odszkodowania przez Firmę (...). Mimo oczywistych błędów, jakie zostały popełnione, Pan J. nie wyciągnął właściwych wniosków i już w pierwszym miesiącu po odwołaniu, odwiedził prawnika Stowarzyszenia w celu ośmieszenia nowego Zarządu na co mamy potwierdzenie Pani mecenas W.. Złożył również pismo w Wydziale (...) o rzekomych nieprawidłowościach w Stowarzyszeniu. Wydział ten nie znalazł potwierdzenia w przedstawionych zarzutach. Naraziło to tylko na śmieszność całe Stowarzyszenie. W ostatnim czasie Pan J. złożył doniesienie na Zarząd i członków Stowarzyszenia w sprawie nadużycia zaufania w latach 1999-2001. Prokuratura odstąpiła od wszczęcia śledztwa nie znajdując wiarygodnych podstaw. Postępowanie takie naraża Stowarzyszenie na utratę dobrego imienia i nienajlepszą opinię w otaczających nas instytucjach. Wobec powyższego Zarząd podjął decyzję jak w cytowanej uchwale.”

Uchwałą z dnia 29 sierpnia 2007r. Walne Nadzwyczajne Zebranie (...) Stowarzyszenia (...) w C. utrzymało w mocy uchwałę Zarządu Stowarzyszenia z dnia 25 lipca 2006r. o wykluczeniu powoda z pocztu członków Stowarzyszenia.

/dowód: odpis uchwały nr (...) z dnia 28 stycznia 2002r. (k. 105), odpis pisma z dnia 19 lutego 2002r. (k. 106), odpisy poświadczone notarialnie protokołu posiedzenia Zarządu z dnia 25 lipca 2006r., uchwały nr (...) z dnia 25 lipca 2006r. z uzasadnieniem (k. 494-498), kopia uzasadnienia uchwały (k. 45-46), uchwała nr (...) z dnia 29 sierpnia 2007r. (k. 19)/

Po przeprowadzeniu na skutek zawiadomienia powoda sprawdzenia w przedmiocie nadużycia zaufania w latach 1999-2001 przez członków Zarządu Stowarzyszenia (...) w C., zobowiązanych do zajmowania się sprawami majątkowymi tego Stowarzyszenia w zakresie nadzoru nad budową Centrum Handlowego (...) mieszczącego się w C. przy ul. (...), przez co w mieniu w/w Stowarzyszenia powstała znaczna szkoda majątkowa, Prokurator Prokuratury Rejonowej w C. postanowieniem z dnia 5 lipca 2006r. w sprawie 4 Ds. 76/06 odmówił wszczęcia śledztwa.

Prokurator stwierdził, iż inwestycja została zakończona w maju 2001r., a obiekt oddano do użytku w dniu 16 grudnia 2001r. Po oddaniu obiektu do użytkowania stwierdzono pewne nieprawidłowości polegające na niewłaściwym wykonaniu dachu, podjazdu dla osób niepełnosprawnych, braku w zabezpieczeniu antykorozyjnym konstrukcji stalowej dachu hali głównej. Wszystkie te niedociągnięcia i usterki zostały przez firmę wykonawcy H. H. usunięte i poprawione; obiekt funkcjonuje prawidłowo, a Stowarzyszenie nie poniosło żadnych strat związanych z budową Centrum Handlowego. Prokurator stwierdził zatem, że nie wystąpiła sytuacja nadużycia przez członków Zarządu Stowarzyszenia (...) udzielonych im uprawnień lub niedopełnienia ciężących na nich obowiązków na skutek czego w mieniu tej instytucji powstałaby znaczna szkoda majątkowa.

/dowód: odpis postanowienia Prokuratora Rejonowego w C. z dnia 5 lipca 2006r. z uzasadnieniem (k. 11-12)/

Wnioskiem z dnia 5 marca 2002r. powód oraz ośmiu innych członków Stowarzyszenia wystąpiło do Starosty (...) jako organu sprawującego nadzór o przeprowadzenie kontroli działania Zarządu Stowarzyszenia powołanego 16 grudnia 2001r. w zakresie sprawdzenia czy uchwała o zawieszeniu członkostwa w Stowarzyszeniu dziewięciu członków nie narusza prawa. W odpowiedzi pismem z dnia 22 maja 2002r. Naczelnik Wydziału (...) Urzędu Miasta C. poinformował skarżących, iż organ nadzorujący nie stwierdził uchybień pod względem formalno-prawnym przy podejmowaniu uchwały. Natomiast organ nadzorujący nie jest władny rozstrzygać sporów między członkami Stowarzyszenia i badać sprawy merytorycznej zawartości uchwały, co może zostać rozstrzygnięte na drodze postępowania cywilnego.

W lutym 2009r. powód H. J. złożył skargę na działania Prezydenta Miasta związane z działalnością Stowarzyszenia (...) w C.. Uchwałą nr (...) z dnia 29 czerwca 2009r. Rada Miasta C. uznała skargę za uzasadnioną stwierdzając, że nadzór sprawowany przez Prezydenta Miasta C. nad Stowarzyszeniem (...) był niewystarczający.

/dowód: odpis wniosku członków Stowarzyszenia do Starosty (...) z dnia 5 marca 2002r. (k. 689-690), odpis pisma z dnia 22 maja 2002r. (k. 691), odpis uchwały nr (...) Rady Miasta C. z dnia 29 czerwca 2009r. wraz z uzasadnieniem stanowiącym załącznik do uchwały (k. 366-367)/

Zdaniem sądu pierwszej instancji żądanie powoda jest częściowo zasadne. Niezasadne jest zdaniem sądu pierwszej instancji żądanie w uchylenia uchwały Zarządu Stowarzyszenia (...) w C. nr (...) z dnia 25 lipca 2006r. o wykluczeniu powoda z członkostwa Stowarzyszenia oraz uchwały Walnego Nadzwyczajnego Zebrania (...) Stowarzyszenia (...) z dnia 29 sierpnia 2007r. utrzymującej w mocy uchwałę Zarządu Stowarzyszenia z dnia 25 lipca 2006r. o wykluczeniu powoda z uwagi na brak legitymacji procesowej biernej po stronie pozwanych. Przedmiotem kwestionowania były bowiem uchwały osoby prawnej, tj. Stowarzyszenia (...) w C.. Kwestie związane z członkostwem w stowarzyszeniu mogłyby być badane jedynie w postępowaniu wytoczonym przeciwko temu stowarzyszeniu. Zatem sąd pierwszej instancji oddalił powództwo H. J. w zakresie dotyczącym tego żądania.

Zdaniem sądu pierwszej instancji natomiast inaczej przedstawia się sytuacja w przypadku żądania ochrony dóbr osobistych. Działanie w charakterze organu osoby prawnej nie zwalnia osób fizycznych – piastunów organu – od osobistej odpowiedzialności na podstawie art. 24 k.c. za naruszenie dóbr osobistych innych podmiotów. Teoria organów osoby prawnej nie może bowiem uzasadniać zwolnienia od odpowiedzialności za działania krzywdzące inną osobę także faktycznego sprawcy naruszenia, którym jest osoba fizyczna sprawująca funkcję organu (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011r., I CSK 34/11, LEX nr 1101644 i przytoczone w uzasadnieniu tego wyroku orzecznictwo).

Podkreślił sąd pierwszej instancji, iż przy ocenie czy nastąpiło naruszenie dóbr osobistych podawane fakty podlegają dowodzeniu na ich prawdziwość, natomiast opinie (oceny) dowodzeniu na ich prawdziwość się nie poddają, ale winny być one rzeczowe, obiektywne i oględne oraz nie mogą mieć formy uwłaczającej czci osobie krytykowanej.

Powód H. J. podnosił, że treść uzasadnienia uchwały nr (...) z dnia 25 lipca 2006r. narusza jego dobra osobiste. Zdaniem sądu pierwszej instancji niewątpliwie wypowiedzi zawarte w uzasadnieniu uchwały kreują negatywny wizerunek powoda, w szczególności jako osoby, która będąc prezesem Stowarzyszenia działała nie na jego korzyść, ale ze szkodą dla Stowarzyszenia. Taki wizerunek godzi w godność osobistą człowieka, czyli jego wewnętrzne przekonanie o swoim moralnym i etycznym nieposzlakowaniu oraz cześć, dobre imię – jako wyraz pozytywnego ustosunkowania się innych ludzi do wartości osobistej i społecznej określonej jednostki. Po stronie pozwanych B. K., L. Z., E. E., A. N. i G. P., jako osób będących autorami przedmiotowego uzasadnienia, które podpisały je akceptując tym samym jego treść w całości, leżało udowodnienie, iż przedstawione fakty na temat powoda są zgodne z prawdą, a oceny – adekwatne do opisywanych sytuacji, oględne i rzeczowe. Powód nie musiał natomiast udowadniać, od którego z pozwanych pochodzą poszczególne zdania uzasadnienia uchwały, skoro kwestionowany dokument został podpisany przez wszystkie w/w osoby, a zatem cała treść dokumentu pochodziła od wskazanych pozwanych, była objęta akceptacją i stanowiła wyraz stanowiska każdego z tych pozwanych.

Powód H. J. twierdził, iż nie spowodował swoimi działaniami w czasie pełnienia funkcji Prezesa Zarządu Stowarzyszenia (...) w C., tj. od 4 lipca 2000r. do dnia 16 grudnia 2001r. żadnej szkody majątkowej, w szczególności fakt wstrzymania zapłaty na rzecz wykonawcy H. H. należności z pięciu faktur była uzasadniona w świetle niewykonania części robót i niewłaściwej jakości prac wykonanych i nie przyniosła Stowarzyszeniu żadnej szkody. Niewątpliwie przypisanie powodowi spowodowania szkody w wysokości 110 000 zł w następstwie podjęcia decyzji o niezapłaceniu wykonawcy należności z pięciu faktur, było stwierdzeniem faktu negatywnie charakteryzującego działalność powoda. Powstanie straty w kwocie 110 000 zł zostało ujęte w uzasadnieniu uchwały w kontekście jednoznacznie sugerującym związek z zaniechaniem zapłaty faktur przez powoda.

Na pozwanych zatem w ocenie sądu pierwszej instancji spoczywał ciężar dowodu prawdziwości tego faktu. Pozwani nie udowodnili w toku procesu, iż w związku przyczynowym z decyzją powoda o wstrzymaniu wypłaty H. H. należności z pięciu faktur pozostaje szkoda w wysokości 110 000 zł. Należy zauważyć, iż pozwani w zasadzie nie podjęli żadnej merytorycznej próby wykazania tego faktu, nie przedstawili żadnego wyliczenia tej szkody, nie powoływali się na

jakiegokolwiek dokumenty, czy inne dowody, z których wynikałaby powyższa szkoda. Nie zgłosili w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych.

Nawet gdyby wziąć pod uwagę wysokość odsetek od niezapłaconych faktur, które narosły w okresie prezesury powoda, to nie stanowią one sumy 110 000 zł.

Odsetki od kwoty 222 258 zł stanowiącej świadczenie główne z w/w faktur po ich skapitalizowaniu do daty 16 grudnia 2001r. dają następujące sumy:

- od kwoty 22 722 zł 91 gr od dnia 31 marca 2001r. – 4 862 zł 08 gr;
- od kwoty 17 220 zł 42 gr od dnia 16 kwietnia 2001r. – 3 429 zł 93 gr;
- od kwoty 29 519 zł 32 gr od dnia 7 czerwca 2001r. – 4 666 zł 48 gr;
- od kwoty 66 881 zł 57 gr od dnia 18 lipca 2001r. – 8 318 zł 96 gr;
- od kwoty 85 913 zł 79 gr od dnia 18 lipca 2001r. – 10 686 zł 26 gr.

Razem jest to kwota 31 963 zł 71 gr.

Nadmienić należy, iż po 16 grudnia 2001r. powód nie miał już żadnego wpływu na decyzje związane z wypłatą należności na rzecz wykonawcy, gdyż nie pełnił od tej daty funkcji prezesa Zarządu Stowarzyszenia, ani nie wchodził w skład Zarządu. Można sądzić, iż gdyby kolejny Zarząd Stowarzyszenia negatywnie ocenił fakt wstrzymania przez powoda zapłaty na rzecz wykonawcy, to niezwłocznie po odwołaniu powoda ta zapłata zostałaby dokonana. Tymczasem, zapłata nastąpiła dopiero w marcu i kwietniu 2003r. po zapadnięciu trzech orzeczeń sądowych w tej kwestii w sprawie VGC 60/02 toczącej się na skutek pozwu H. H. złożonego do Sądu w dniu 18 grudnia 2001r., a więc już po odwołaniu powoda z funkcji członka Zarządu. Najwcześniejszy termin płatności należności z pierwszej faktury przypadła na 30 marca 2001r. O ile zatem powód miał wpływ na kwestię braku zapłaty przez okres 9 miesięcy, o tyle nie można go już obciążać brakiem zapłaty przez następne 15 miesięcy i skutkami tego dla Stowarzyszenia.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że naruszenie dóbr osobistych stanowi także sytuacja, w której jakieś negatywny skutek cudzego działania przedstawia się w postaci zwielokrotnionej. Nieuzasadnione uogólnienia, generalizowanie, często mogą naruszać cudze dobra osobiste. Gdy np. jednostkowy błąd przedstawia się w postaci zwielokrotnionej, sugerującej, że dana osoba popełniła tych błędów znacznie więcej lub dopuściła się błędu „cięższego gatunkowo”, poważniejszego od faktycznie przez nią popełnionego. Bądź też, gdy przypisuje się jej spowodowanie znacznie wyższej szkody niż wystąpiła w rzeczywistości czy umyślne wyrządzenie szkody w sytuacji, gdy szkoda była wynikiem nieumyślności lub działania podjętego w dobrej wierze.

Niewątpliwie narusza dobra osobiste powoda stwierdzenie, że „z powodu nieudolnej negocjacji Komornik Rewiru V zajął rachunek bankowy Stowarzyszenia”. Komornik jest organem egzekucyjnym mającym obowiązek prowadzić postępowanie egzekucyjne zgodnie z przepisami je regulującymi, treścią tytułu wykonawczego i wnioskiem egzekucyjnym. Organ egzekucyjny jest związany wnioskiem o wszczęcie egzekucji, a więc między innymi wskazanym w nim sposobem egzekucji (art. 797 k.p.c. i art. 799 k.p.c.) Komornik nie może więc „negocjować z dłużnikiem” kwestii związanych z wykonaniem tytułu wykonawczego.

W świetle przeprowadzonych dowodów w postaci dokumentów z akt spraw VGC 250/03 oraz V GC 122/05 należy uznać, iż krzywdzącym dla powoda było stwierdzenie, że to jego „nieudolne zarządzanie w czasie końcowej fazy inwestycji spowodowało sytuację, że Firma (...) miała podstawy do wystąpienia na drogę sądową o odszkodowanie” jak również przypisanie powodowi odpowiedzialności za to, że niezachowanie formy pisemnej odstąpienia od umowy z głównym wykonawcą spowodowało „podstawę do występowania w dalszym ciągu o odszkodowania przez Firmę (...)”. Powództwa o odszkodowanie wytaczane przez H. H. były merytorycznie niezasadne i z tych przyczyn podlegały oddaleniu przez Sąd. Nie można zatem w ogóle twierdzić, iż Firma (...) „miała podstawy” do wystąpieniem z

roszczeniami odszkodowawczymi, skoro były one przez sądy orzekające uznawane za bezpodstawne i z tych przyczyn nieuwzględniane.

Niezależnie od powyższego, powództwa te wytoczone zostały dopiero w 2003r. i 2005r., a zatem brak nawet związku czasowego między ich wniesieniem do Sądu a sprawowaniem funkcji prezesa Stowarzyszenia przez powoda. W pozwie rozpatrywanym w sprawie V GC 122/05 H. H. powoływał się na odstąpienie od umowy, ale dokonane pismem z dnia 10 marca 2003r. Wykonawca twierdził w tym pozwie m.in., iż pozwane Stowarzyszenie pismem z dnia 10 marca 2003r. odstąpiło od wykonania robót uniemożliwiając mu osiągnięcie przewidzianego zysku i zrekomensowanie strat. Roszczenie to, jak wskazano wcześniej, okazało się merytorycznie niezasadne, a ponadto dotyczyło odstąpienia dokonanego już po zaprzestaniu przez powoda pełnienia funkcji prezesa Stowarzyszenia.

Pozwani nie wykazali w toku procesu, aby powód „odwiedził prawnika Stowarzyszenia w celu ośmieszenia nowego Zarządu”, bądź też w jakiś inny sposób ośmieszał Stowarzyszenie. Powód zeznał, iż nie rozmawiał w ogóle z panią W. na temat nowego Zarządu i nigdy nie krytykował nowego Zarządu wobec pani W. (k. 708).

Pozwani nie zgłosili w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych celem wykazania prawdziwości wskazanego twierdzenia. Zarzut ośmieszenia Zarządu został postanowiony powodowi w oparciu o informacje zasłyszane, ale niesprawdzone i odnoszące się do sytuacji, w której pozwani w ogóle osobiście nie uczestniczyli. Pozwani nie udowodnili prawdziwości tego zarzutu.

Dodać należy, iż swoboda wypowiedzi nie usprawiedliwia naruszania dóbr osobistych przez przekazywanie informacji niezgodnych z rzeczywistością, czy też bezpodstawnie krzywdzących ocen. Natomiast przeświadczenie sprawcy o prawdziwości zarzutu może mieć znaczenie jedynie przy ocenie winy, a więc w odniesieniu do odpowiedzialności majątkowej za naruszenie dóbr osobistych, jest natomiast obojętne z punktu widzenia bezprawności jako czynnika o charakterze obiektywnym. Nie jest również wystarczające dla wyłączenia bezprawności nieprawdziwej wypowiedzi naruszającej cudze dobra osobiste przekonanie naruszającego, że korzystając z zagwarantowanej konstytucyjnie wolności wypowiedzi działa w obronie społecznie uzasadnionego interesu

Prawdziwe jest natomiast zdaniem sądu pierwszej instancji zawarte w uzasadnieniu uchwały z dnia 25 lipca 2006r. stwierdzenie, iż w okresie od maja do połowy lipca 2001r. prowadzona była w ogródku piwnym Stowarzyszenia sprzedaż piwa bez wymaganego zezwolenia oraz, że w konsekwencji ogródek przyniósł Stowarzyszeniu stratę w kwocie 4 500 zł. Z informacji księgowej wynika bowiem, iż strata ta była nawet wyższa. Także stwierdzenia pozwanych zawarte w uzasadnieniu uchwały, iż powód złożył w Wydziale (...) pismo stanowiące skargę związaną z działalnością Stowarzyszenia oraz zawiadomienie do Prokuratury w sprawie nadużycia zaufania w latach 1999-2001, stanowią prawdziwe informacje. Fakty te mogłyby jedynie podlegać ocenie pod kątem zasadności wykluczenia powoda z grona członków Stowarzyszenia z tych przyczyn, co jednak w niniejszym postępowaniu nie mogło mieć miejsca z uwagi na brak legitymacji procesowej osób pozwanych do występowania po stronie pozwanej w sprawie o uchylenie uchwały Stowarzyszenia.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej dotyczącego tożsamości przedmiotu sporu w sprawie I C 633/03 w ocenie sądu pierwszej instancji tej tożsamości brak.

Z tych wszystkich przyczyn, wobec stwierdzenia, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda H. J. w uzasadnieniu uchwały z dnia 25 lipca 2006r. przez jej autorów, tj. pozwanych B. K., L. Z., G. P., A. N. i E. E. w zakresie przedstawionym wyżej, a pozwani nie wykazali braku bezprawności w swoim działaniu, Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo w zakresie żądania ochrony dóbr osobistych co do zasady.

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji uznał za wystarczające do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda H. J. nakazanie pozwanym złożenia pisemnego oświadczenia dotyczącego przeprosin powoda o treści określonej w wyroku uwzględniając treść przeprosin określonych w żądaniu (k. 224) z uściśleniem zakresu informacji

niezgodnych z rzeczywistością i tym samym naruszających dobra osobiste powoda. Część bowiem okoliczności wskazanych w uzasadnieniu uchwały, opisanych wcześniej, odpowiadała prawdzie.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż skoro wypowiedzi pozwanych zawarte w uzasadnieniu uchwały Zarządu nie zostały upublicznione przez media, np. w prasie, nie zachodzi potrzeba zobowiązania pozwanych do zamieszczenia przeprosin w gazecie. Nieadekwatne do sposobu naruszenia dóbr osobistych byłoby nakazanie przeproszenia w prasie, jeżeli do naruszenia dóbr osobistych nie doszło w mediach.

Istotne jest, aby oświadczenie o przeproszeniu dotarło do zbliżonego kręgu osób wiedzących lub mogących wiedzieć o naruszeniu dóbr osobistych osoby pokrzywdzonej i przez to pozwoliło zatrzeć poprzednie wrażenie tych osób i zweryfikować wiadomości o pokrzywdzonym. Chodzi zatem o uzyskanie przez tego pokrzywdzonego odpowiedniej satysfakcji prawnej i moralnej. Treść wypowiedzi pozwanych mogła dotrzeć do ograniczonego kręgu osób, które były obecne na Walnym Zebraniu Członków Stowarzyszenia (...) w C., na którym uchwała z dnia 25 lipca 2006r. została odczytana, a zatem wskazane jest, aby oświadczenie o przeproszeniu mogło dotrzeć do wiadomości zbliżonego kręgu osób. Środki ochrony naruszonego dobra muszą być adekwatne do samego naruszenia. Z tych względów, Sąd pierwszej instancji nie uznał za zasadne nakazywania pozwanym ogłoszenia przeprosin w gazecie. Natomiast uznał za wystarczające do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda nakazanie pozwanym umożliwienia powodowi odczytania tegoż oświadczenia na najbliższym Walnym Zebraniu Członków Stowarzyszenia (...) w C..

Sąd pierwszej instancji nie stwierdził, aby zachodziła obawa dalszego naruszania dóbr osobistych powoda przez pozwanych, wobec czego nie uwzględnił żądania w zakresie nakazania pozwanym „zaniechania oczerniania i pomawiania powoda o działania niezgodne z prawdą na przyszłość”.

Natomiast świadczenie określone w art. 448 k.c. pełni w istocie funkcję represyjną wobec sprawcy naruszenia, a jego rola polegać powinna na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Mając na uwadze intencje autorów uzasadnienia uchwały, które wiązały się z chęcią ochrony interesów Stowarzyszenia Sąd pierwszej instancji uznał, iż wystarczającym do usunięcia skutków naruszenia będzie ograniczenie obowiązku pozwanych do przeproszenia powoda, bez nakładania dodatkowych obciążeń majątkowych.

Sąd pierwszej instancji oddalił w całości powództwo w stosunku do pozwanego J. P.. Pozwany nie był autorem uzasadnienia uchwały z dnia 25 lipca 2006r. Natomiast zarzuty odnoszące się do tego pozwanego faktycznie dotyczyły oceny prawidłowości czynności podejmowanych przez pozwanego jako przewodniczącego Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia w dniu 8 czerwca 2003r. i mogłyby ewentualnie być przedmiotem oceny pod kątem, czy zostały zachowane wymogi formalne niezbędne dla zapewnienia prawidłowego przebiegu Walnego Zebrania, a nie pod kątem naruszenia dóbr osobistych powoda. Powód zarzucił m.in., iż pozwany jako przewodniczący Zebrania odebrał powodowi głos, gdy powód chciał wyjaśnić pewne kwestie na Zebraniu. Należy zatem stwierdzić, iż tego rodzaju fakt nie uzasadnia oceny takiego zachowania pozwanego jako naruszającego dobra osobiste powoda.

Pozwany J. P. (podobnie jak pozostali pozwani) nie kwestionował przedstawionego przez powoda zapisu przebiegu Walnego Zebrania z dnia 8 czerwca 2003r. (k. 74-97). Niektóre wypowiedzi pozwanego J. P. zapisane w przedstawionym stenogramie stanowiące komentarze w związku z prośbą powoda o udzielenie mu głosu, można ocenić jako niezbyt uprzejme (por. k. 82, 83, 84), jednakże nie mogą być one ocenione jako godzące w dobra osobiste powoda. W świetle zebranych dowodów stwierdzenie pozwanego J. P., iż powód „nie płacił terminowo” nie jest niezgodne z prawdą, gdyż bezspornym jest, że przedmiotowe faktury na rzecz H. H. nie zostały zapłacone w terminach płatności wynikających z tych faktur. Pozwany J. P. nie wypowiadał się natomiast na temat motywów, którymi powód kierował się wstrzymując zapłatę oraz kwestii, czy powstała z tego tytułu szkoda i w jakiej wysokości.

W zakresie, w którym powód cofnął żądanie pozwu (tj. w części co do żądania przywrócenia członkostwa, zwrotu niezasadnie pobieranych kwot – k. 459) Sąd pierwszej instancji umorzył postępowanie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. i art. 203 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., sąd pierwszej instancji mając na

uwadze charakter sprawy i sytuację majątkową powoda nie obciążał powoda częścią kosztów zastępstwa procesowego należnych pozwanym, po stosunkowym rozdzieleniu kosztów procesu.

Od wyroku tego wniósł apelację powód.

Zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo. W apelacji, piśmie procesowym z dnia 11 maja 2012r. (k-1023), z 18 maja 2012r. (k-1037), z 19 września 2012r. (k-1057) i 3 stycznia 2013r. (k-1069) domagał się zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zarzucił :

1. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych polegająca na pominięciu istotnych dowodów przedstawionych przez powoda w uchyleniu uchwały o wykluczeniu powoda ze stowarzyszenia (...);
2. naruszenie prawa materialnego art. 24 kc poprzez błędne przyjęcie, że powodowi nie należy się żadne zadośćuczynienie, mimo, że ustalenia wskazują, że powód poniósł nie tylko stratę moralną ale i materialną oraz art. 445 § 1 kc zadośćuczynienie cierpienie psychicznych i fizycznych;
3. uznanie nowych faktów i dowodów w oparciu o art. 368 § 1 pkt 4 kpc gdzie potrzeba wniesienia dowodów wynika później, gdyż sąd nie żądał dowodów i nie uwzględnił roszczeń powoda wszystkich okoliczności sprawy z całego materiału procesowego, nie rozpoznał tej części na podstawie dowodów sprawy z dokumentów;
4. przeproszenie powoda w gazecie lokalnej przez pozwanym, gdyż rozpowszechnianie stawianych zarzutów naruszyły dobra osobiste powoda w szerokim zakresie publicznym.

Zarzucił też, iż powód nie mógł wypowiedzieć się w ostatnim słowie, a chciał wnieść sprostowanie, że pozew został wniesiony w stosunku do osób prawnych stowarzyszenia. Nadto podniósł, że sąd nie przeprowadził szczegółowo wyjaśnienia dlaczego powoda pozbawiono członkostwa oraz dlaczego powód domaga się zadośćuczynienia. Zaprzeczył też aby cofnął żądanie przywrócenia członkostwa.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:

Apelacja powoda zasadna nie jest i skutku odnieść nie może. Wbrew zarzutom skarżącego sąd pierwszej instancji nie naruszył prawa procesowego w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy, ustalił prawidłowy stan faktyczny, wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków i stron nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, nie naruszył także prawa materialnego.

Przede wszystkim wskazać trzeba, że nie było w tym stanie rzeczy podstaw do otwarcia zamkniętej rozprawy. Z mocy art. 316 § 2 kpc rozprawa powinna być otwarta na nowo, jeśli istotne okoliczności ujawniły się dopiero po jej zamknięciu. W ocenie Sądu Apelacyjnego w tym stanie rzeczy nie było podstaw do otwarcia na nowo zamkniętej rozprawy, sprawa toczyła się od 2008r., powód był dwukrotnie przesłuchiwany w charakterze strony, brał udział w ostatniej rozprawie razem ze swoim pełnomocnikiem, nie było zatem podstaw do przyjęcia, że w tym stanie rzeczy po zamknięciu rozprawy ujawniły się istotne okoliczności w rozumieniu art. 316 § 2 kpc uzasadniające otwarcie zamkniętej rozprawy na nowo. Trafnie zatem sąd pierwszej instancji wniosku powoda o otwarcie rozprawy nie uwzględnił.

Chybione są podnoszone w apelacji zarzuty, iż sąd pierwszej instancji niezasadnie umorzył postępowanie co do części roszczenia, co do którego powód cofnął pozew. Wbrew zarzutom skarżącego cofnął on pozew w części dotyczącej przywrócenia członkostwa i zwrotu niezasadnie pobranych kwot. Powód w sprawie zastępowany był przez fachowego pełnomocnika i żądanie swe sprecyzował w piśmie procesowym z dnia 24.09.2008r., na rozprawie w dniu 25.03.2010r., a ostatecznie sprecyzował żądanie pozwu na ostatniej rozprawie w dniu 28 lutego 2012r. cofając żądanie

przywrócenia członkostwa i zwrotu niezasadnie pobranych kwot. Zatem trafnie sąd pierwszej instancji w tej części umorzył postępowanie na mocy art. 355 § 1 kpc w zw. z art. 203 kpc.

Niezasadna jest także apelacja w części dotyczącej uchylenia uchwały nr (...) z dnia 25 lipca 2006r., na mocy której powód został wykluczony ze stowarzyszenia (...). Rację ma sąd pierwszej instancji, że brak jest po stronie pozwanych legitymacji biernej. Powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika domagał się bowiem uchylenia uchwały stowarzyszenia (...), a pozwał osoby fizyczne.

Rację ma sąd pierwszej instancji, iż działanie w charakterze organu osoby prawnej nie zwalnia osób fizycznych – piastunów organu – od osobistej odpowiedzialności na podstawie art. 24 k.c. za naruszenie dóbr osobistych innych podmiotów. Teoria organów osoby prawnej nie może bowiem uzasadniać zwolnienia od odpowiedzialności za działania krzywdzące inną osobę także faktycznego sprawcy naruszenia, którym jest osoba fizyczna sprawująca funkcję organu (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011r., I CSK 34/11, LEX nr 1101644 i przytoczone w uzasadnieniu tego wyroku orzecznictwo). Prawdłowo przyjął także sąd pierwszej instancji, iż przy ocenie czy nastąpiło naruszenie dóbr osobistych podawane fakty podlegają dowodzeniu na ich prawdziwość, natomiast opinie dowodzeniu na ich prawdziwość się nie poddają, jednakże winny być rzeczowe, obiektywne i nie mogą mieć formy uwłaczającej czci osobie krytykowanej. Skarżący podnosił, że treść uzasadnienia uchwały nr (...) z dnia 25 lipca 2006r. narusza jego dobra osobiste. Trafne jest stanowisko sądu pierwszej instancji, iż wypowiedzi zawarte w uzasadnieniu uchwały kreują negatywny wizerunek powoda, w szczególności jako osoby, która będąc prezesem Stowarzyszenia działała nie na jego korzyść, ale ze szkodą dla Stowarzyszenia. Taki wizerunek godzi w godność osobistą człowieka oraz cześć i dobre imię. Zatem na pozwanych, jako na osobach będących autorami uzasadnienia uchwały, ciążyło udowodnienie, iż przedstawione fakty na temat powoda są zgodne z prawdą, a oceny adekwatne do opisywanych sytuacji, oględne i rzeczowe.

Skarżący twierdził, iż nie spowodował swoimi działaniami w czasie pełnienia funkcji Prezesa Zarządu Stowarzyszenia (...) w C., tj. od 4 lipca 2000r. do dnia 16 grudnia 2001r. żadnej szkody majątkowej, w szczególności fakt wstrzymania zapłaty na rzecz wykonawcy H. H. należności z pięciu faktur była uzasadniona w świetle niewykonania części robót i niewłaściwej jakości prac wykonanych i nie przyniosła Stowarzyszeniu żadnej szkody. Rację ma sąd pierwszej instancji przyjmując, że przypisanie powodowi spowodowania szkody w wysokości 110 000 zł w następstwie podjęcia decyzji o niezaplaceniu wykonawcy należności z pięciu faktur, było stwierdzeniem faktu negatywnie charakteryzującego działalność powoda, a pozwani nie udowodnili w toku procesu, iż w związku przyczynowym z decyzją powoda o wstrzymaniu wypłaty H. H. należności z pięciu faktur pozostaje szkoda w wysokości 110 000 zł. Rację ma także sąd pierwszej instancji przyjmując, iż narusza dobra osobiste powoda stwierdzenie, że „z powodu nieudolnej negocjacji Komornik Rewiru V zajął rachunek bankowy Stowarzyszenia”. Komornik jest organem egzekucyjnym mającym obowiązek prowadzić postępowanie egzekucyjne zgodnie z przepisami je regulującymi, treścią tytułu wykonawczego i wnioskiem egzekucyjnym. Organ egzekucyjny jest związany wnioskiem o wszczęcie egzekucji, a więc między innymi wskazanym w nim sposobem egzekucji (art. 797 k.p.c. i art. 799 k.p.c.) Komornik nie może więc „negocjować z dłużnikiem” kwestii związanych z wykonaniem tytułu wykonawczego. W świetle przeprowadzonych dowodów w postaci dokumentów z akt spraw VGC 250/03 oraz V GC 122/05 należy uznać, iż krzywdzącym dla powoda było też stwierdzenie, że to jego „nieudolne zarządzanie w czasie końcowej fazy inwestycji spowodowało sytuację, że Firma (...) miała podstawy do wystąpienia na drogę sądową o odszkodowanie”, jak również przypisanie powodowi odpowiedzialności za to, że niezachowanie formy pisemnej odstąpienia od umowy z głównym wykonawcą spowodowało „podstawę do występowania w dalszym ciągu o odszkodowania przez Firmę (...)”. Powództwa o odszkodowanie wytaczane przez H. H. były merytorycznie niezasadne i z tych przyczyn podlegały oddaleniu przez Sąd. Nie można zatem w ogóle twierdzić, iż Firma (...) „miała podstawy” do wystąpieniem z roszczeniami odszkodowawczymi, skoro były one przez sądy orzekające uznawane za bezpodstawne i z tych przyczyn nieuwzględniane. Prawdłowo przyjął także sąd pierwszej instancji, iż pozwani nie wykazali w toku procesu, aby powód „odwiedził prawnika Stowarzyszenia w celu ośmieszenia nowego Zarządu”, bądź też w jakiś inny sposób ośmieszał Stowarzyszenie. Trafnie zatem sąd pierwszej instancji nakazał pozwany przeprosić powoda za wyżej opisane sformułowania.

Nie ma jednak racji skarżący, że wszystkie wypowiedzi zawarte w uzasadnieniu uchwały są nieprawdziwe.

Rację ma bowiem sąd pierwszej instancji, że prawdziwe jest zawarte w uzasadnieniu uchwały z dnia 25 lipca 2006r. stwierdzenie, iż w okresie od maja do połowy lipca 2001r. prowadzona była w ogródku piwnym Stowarzyszenia sprzedaż piwa bez wymaganego zezwolenia oraz, że w konsekwencji ogródek przyniósł Stowarzyszeniu stratę w kwocie 4 500 zł. Z informacji księgowej wynika bowiem, iż strata ta była nawet wyższa. Także stwierdzenia pozwanych zawarte w uzasadnieniu uchwały, iż powód złożył w Wydziale (...) pismo stanowiące skargę związaną z działalnością Stowarzyszenia oraz zawiadomienie do Prokuratury w sprawie nadużycia zaufania w latach 1999-2001, stanowią prawdziwe informacje. Fakty te mogłyby jedynie podlegać ocenie pod kątem zasadności wykluczenia powoda z grona członków Stowarzyszenia z tych przyczyn, co jednak w niniejszym postępowaniu nie mogło mieć miejsca z uwagi na brak legitymacji procesowej osób pozwanych do występowania po stronie pozwanej w sprawie o uchylenie uchwały Stowarzyszenia.

Prawidłowo więc, wbrew zarzutom zawartym w apelacji przyjął sąd pierwszej instancji, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda H. J. w uzasadnieniu uchwały z dnia 25 lipca 2006r. przez jej autorów, tj. pozwanych B. K., L. Z., G. P., A. N. i E. E. w zakresie dotyczącym części, co do której sąd pierwszej instancji nakazał przeproszenie powoda, pozwani nie wykazali braku bezprawności w swoim działaniu, zatem za te zarzuty powinni powoda przeprosić. Natomiast z ustalonego stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że część postawionych powodowi zarzutów, a to, iż w okresie od maja do połowy lipca 2001r. prowadzona była w ogródku piwnym Stowarzyszenia sprzedaż piwa bez wymaganego zezwolenia oraz, że w konsekwencji ogródek przyniósł Stowarzyszeniu stratę w kwocie 4 500 zł., a także, iż powód złożył w Wydziale (...) pismo stanowiące skargę związaną z działalnością Stowarzyszenia oraz zawiadomienie do Prokuratury w sprawie nadużycia zaufania w latach 1999-2001, stanowią prawdziwe informacje, dlatego też nie ma podstaw do zobowiązania pozwanych do przeproszenia powoda za te zarzuty.

Prawidłowo także, wbrew zarzutom skarżącego uznał sąd pierwszej instancji, że wystarczającym do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych skarżącego będzie nakazanie pozwanym złożenia pisemnego oświadczenia dotyczącego przeprosin powoda o treści określonej w wyroku przy uwzględnieniu treści przeprosin określonych w żądaniu, z uściśleniem zakresu informacji niezgodnych z rzeczywistością i tym samym naruszających dobra osobiste powoda.

Trafnie, wbrew zarzutom skarżącego Sąd pierwszej instancji przyjął, iż skoro wypowiedzi pozwanych zawarte w uzasadnieniu uchwały Zarządu nie zostały upublicznione przez media, np. w prasie, nie zachodzi potrzeba zobowiązania pozwanych do zamieszczenia przeprosin w gazecie. Nieadekwatne do sposobu naruszenia dóbr osobistych byłoby nakazanie przeproszenia w prasie, jeżeli do naruszenia dóbr osobistych nie doszło w mediach. Istotne jest bowiem, aby oświadczenie o przeproszeniu dotarło do zbliżonego kręgu osób wiedzących lub mogących wiedzieć o naruszeniu dóbr osobistych osoby pokrzywdzonej i przez to pozwoliło zatrzeć poprzednie wrażenie tych osób i zweryfikować wiadomości o pokrzywdzonym. Chodzi tu bowiem o uzyskanie przez pokrzywdzonego odpowiedniej satysfakcji. Prawidłowo przyjął sąd pierwszej instancji, że w tym stanie rzeczy treść wypowiedzi pozwanych mogła dotrzeć do ograniczonego kręgu osób, które były obecne na Walnym Zebraniu Członków Stowarzyszenia (...) w C., na którym uchwała z dnia 25 lipca 2006r. została odczytana, a zatem wskazane jest, aby oświadczenie o przeproszeniu mogło dotrzeć do wiadomości zbliżonego kręgu osób. Środki ochrony naruszonego dobra muszą być bowiem adekwatne do samego naruszenia i wybrane z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy. Ocena, czy czynności potrzebne do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 24 § 1 k.c. są dostateczne dla uzyskania przez poszkodowanego odpowiedniej satysfakcji, powinna więc uwzględniać z jednej strony skalę upowszechnienia naruszającej jego dobra osobiste wypowiedzi, a z drugiej strony dostępność dla osób, które dowiedziały się o niej (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2009r. z uzasadnieniem, V CSK 64/09, LEX nr 585910; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 stycznia 2007r., I ACa 1682/06, LEX nr 307313).

Prawidłowo więc, wbrew zarzutom skarżącego Sąd pierwszej instancji nie nakazał pozwanym ogłoszenia przeprosin w gazecie i uznał za wystarczające do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda nakazanie pozwanym

umożliwienie powodowi odczytania tegoż oświadczenia na najbliższym Walnym Zebraniu Członków Stowarzyszenia (...) w C..

Trafnie też przyjął sąd pierwszej instancji, iż nie zachodziła obawa dalszego naruszania dóbr osobistych powoda przez pozwanych, wobec czego słusznie nie uwzględnił żądania w zakresie nakazania pozwanym „zaniechania oczerniania i pomawiania powoda o działania niezgodne z prawdą na przyszłość”.

Rację ma także, wbrew zarzutom skarżącego sąd pierwszej instancji uznając, że pozwani nie naruszyli dóbr osobistych powoda w stopniu uzasadniającym przyznanie mu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę ani też zasądzenia zadośćuczynienia na cel społeczny. Świadczenie określone w art. 448 k.c. pełni w istocie funkcję represyjną wobec sprawcy naruszenia, a jego rola polegać powinna na zapobieżeniu trwania naruszenia i złagodzeniu skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Zatem przy ustaleniu czy istnieją podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia przede wszystkim należy badać stopień wyrządzonej naruszeniem dóbr osobistych krzywdy, a także winę sprawcy naruszenia. Ponadto sąd musi zbadać nasilenie złej woli oraz celowość zastosowania tego środka. Prawidłowo więc sąd pierwszej instancji mając na uwadze intencje autorów uzasadnienia uchwały, które wiązały się z chęcią ochrony interesów Stowarzyszenia uznał, iż wystarczającym do usunięcia skutków naruszenia będzie ograniczenie obowiązku pozwanych do przeproszenia powoda, bez nakładania na nich dodatkowych obciążeń majątkowych.

Prawidłowo też, wbrew zarzutom skarżącego Sąd pierwszej instancji oddalił w całości powództwo w stosunku do pozwanego J. P.. Pozwany ten nie był autorem uzasadnienia uchwały z dnia 25 lipca 2006r. Zarzuty powoda do tego pozwanego dotyczyły jedynie oceny prawidłowości czynności podejmowanych przez tego pozwanego jako przewodniczącego Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia w dniu 8 czerwca 2003r. i mogłyby ewentualnie być przedmiotem oceny pod kątem, czy zostały zachowane wymogi formalne niezbędne dla zapewnienia prawidłowego przebiegu Walnego Zebrania, a nie pod kątem naruszenia dóbr osobistych powoda. Powód zarzucił m.in., iż pozwany jako przewodniczący Zebrania odebrał mu głos, gdy chciał wyjaśnić pewne kwestie na Zebraniu. Prawidłowo przyjął sąd pierwszej instancji, iż tego rodzaju fakt nie uzasadnia oceny takiego zachowania pozwanego jako naruszającego dobra osobiste powoda. Pozwany J. P. nie kwestionował przedstawionego przez powoda zapisu przebiegu Walnego Zebrania z dnia 8 czerwca 2003r. (k. 74-97). Słusznie przyjął sąd pierwszej instancji, że niektóre wypowiedzi pozwanego J. P. zapisane w przedstawionym stenogramie stanowiące komentarze w związku z prośbą powoda o udzielenie mu głosu, można ocenić jako niezbyt uprzejme (por. k. 82, 83, 84), jednakże nie mogą być one ocenione jako godzące w dobra osobiste powoda. W świetle zebranych dowodów stwierdzenie pozwanego J. P., iż powód „nie płacił terminowo” nie jest niezgodne z prawdą, gdyż bezspornym jest, że faktury na rzecz H. H. nie zostały zapłacone w terminach płatności wynikających z tych faktur. Pozwany J. P. nie wypowiadał się natomiast na temat motywów, którymi powód kierował się wstrzymując zapłatę oraz kwestii, czy powstała z tego tytułu szkoda i w jakiej wysokości. Dlatego też trafnie w stosunku do tego pozwanego sąd pierwszej instancji powództwo oddalił.

Reasumując apelacja powoda była nieuzasadniona zatem należało ją oddalić na mocy art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 kpc nakładając na powoda obowiązek zwrotu pozwanym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne biorąc pod uwagę wartość i przedmiot zaskarżenia (zadośćuczynienie, przeproszenie i uchylenie uchwały stowarzyszenia). Nie znalazł Sąd Apelacyjny podstaw do zastosowania wobec powoda dobrodziejstwa z art. 102 kpc i nie obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego należnymi pozwanym. Pozwani koszty zastępstwa procesowego ponieśli. Podkreślić trzeba, że powód został już zwolniony przez sąd pierwszej instancji od obowiązku zwrotu pozwanym poniesionych przez nich kosztów zastępstwa procesowego, mimo, że powód w części sprawę przegrał. Takie stanowisko sądu pierwszej instancji można podzielić albowiem istotnie powód wnosząc pozew mógł być subiektywnie przekonany o zasadności swych roszczeń. Natomiast nie ma w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw do zastosowania art. 102 kpc w postępowaniu apelacyjnym. Powód znał szczegółowo umotywowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowisko sądu pierwszej instancji wyjaśniające dlaczego część jego żądań została oddalona, wnosząc apelację winien więc liczyć się z możliwością

przegrania sprawy i koniecznością poniesienia w takim wypadku kosztów zastępstwa procesowego należnego pozwanym.